Nr. 53 Rok 58

PRAWO BOSKIE PRZYRODZONE I NADPRZYRODZONE,
TO NASZE HASŁO

Cena za egzemplarz:
Na Śląsk Opolski **10 fen. złot.**
We Wojew. Śl. **15 groszy.**

KATOLIK

Pismo poświęcone ludowi ku cnocie, nauce, zbogaceniu.

Wiara, miłość Boga i bliźniego, oświata.

Szanuj język ojców! to prawo Boga a człowieka obowiązek.

Oszczędność, trzeźwość, stowarzyszenia.

Adres redakcyi i administracyi:
ytom G.-S. ul. Elektoralna 19.

Za prawdę, wolność i prawo!

Telefon nr. 40 i 47.

„KATOLIK" wychodzi w każdy wtorek, czwartek i sobotę i kosztuje na maj 1925 r. — 75 fen. rentowych. W województwie śląskiem od 1-go maja do 15-go maja 60 groszy. Ceny obliczone są z odnoszeniem do domu.

Sobota, dnia 2-go maja 1925

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. W Niemczech kosztuje wiersz 10 fen. podług kursu marki złotej w dniu rzeczywistego płacenia.
W Polsce: Wiersz milim. 10 gr. — Wiersz reklamowy 30 gr.

Wyroki rozjemcze w przemyśle uznane przez ministra pracy.

Wyniki wyborów.

Powiat zabrski.

Biskupice. Hindenburg 2.396, Marks 2.586, Thälmann 1.942.

Sośnica dwór. Hindenburg 147, Marks 136, Thälmann 41.

Sośnica wieś. Hindenburg 1221, Marx 916, Thälmann 546.

Zaborze — wieś. Hindenburg 398, Marx 871, Thälmann 630.

Powiat gliwicki.

Jasiona. Hindenburg 54, Marx 89, Thälmann 7.

Jaśkowice. Hindenburg 36, Marx 37, Thälmann 10.

Karchowice. Hindenburg 55, Marx 47 Thälmann 7.

Kopienica. Hindenburg 30, Marx 130, Thälmann 24.

Kotliszowice. Wyborców 229, głosowało 148. Hindenburg 67, Marx 73, Thälmann 8.

Książdzias. Wyborców 243, głosowało 149. Hindenburg 58, Marx 73 Thälmann 17.

Łubie Górne. Hindenburg 90, Marx 169, Thälmann 21.

Paczynka. Hindenburg 31, Marx 52, Thälmann 10.

Pniów. Hindenburg 90, Marx 66, Thälmann 10.

Wojska. Wyborców 300. Hindenburg 62, Marx 143. Thälmann 3.

Ziemięcice. Hindenburg 80, Marx 98, Thälmann 25, nieważnych 3.

Powiat strzelecki.

Adamowice. Wyborców 706, głosowało 402. Hindenburg 88, Marx 294, Thälmann 20, nieważnych 9.

Centawa. Wyborców 292, głosowało 164. Hindenburg 50, Marx 102, Thälmann 12, nieważnych 1.

Gogolin. Wyborców 1874, głosowało 1434. Hindenburg 340, Marx 1036, Thälmann 58, nieważn. 13.

Góra św. Anny. Wyborców 404, głosowało 328. Hindenburg 41, Marx 284, Thälmann 2, nieważn. 5.

Grodzisko. Wyborców 332, głosowało 265. Hindenburg 36, Marx 218, Thälmann 6, nieważnych 5.

Kolonowska. Wyborców 1599, głosowało 1011. Hindenburg 382, Marx 426, Thälmann 203, nieważnych 11.

Leśnica. Wyborców 918, głosowało 646. Hindenburg 235, Marx 404, Thälmann 7, nieważnych 6

Strzelce miasto. Wyborców 3612, głosowało 2717. Hindenburg 1072, Marx 1612, Thälmann 33, nieważnych 21.

Ujazd. Wyborców 1401, głosowało 964. Hindenburg 488, Marx 448, Thälmann 27, nieważnych 7.

Zdzieszowice. Wyborców 952, głosowało 602, Hindenburg 179, Marx 338, Thälm. 85, nieważn. 10.

Powiat opolski.

Grabczok. Wyborców 226, głosowało 184. Hindenburg 11, Marx 169, Thälmann 1, nieważnych 3.

Kosorowice. Wyborców 330. Hindenburg 30, Marx 131.

Wójtowawieś. Wyborców 731, głosowało 451. Hindenburg 95, Marx 289, Thälmann 57, nieważn. 10.

Złotniki. Wyborców 331, głosowało 191. Hindenburg 31, Marx 141, Thälmann 17, nieważnych 2.

Zwonice. Hindenburg 19, Marx 241, Thälmann 30, nieważnych 1.

Powiat oleski.

Biskupice. Wyborców 471, głosowało [illegible] Hindenburg 152. Marx 201. Thälmann 4 nieważn. 5.

Gliwice, 30. kwietnia. Ministerstwo pracy uznało wyroki rozjemcze: 1) dla hutnictwa górnośląskiego obowiązujący od 1. kwietnia, 2) dla górnictwa górnośląskiego obowiązujący od 1. maja. Rząd ponownie stanął po stronie pracodawców, nie uwzględniając w najmniejszej mierze słusznych żądań robotników. Robotnicy muszą nadal pracować 10 lub 12 godzin i zadowolić się nieznaczną podwyżką.

Hindenburg przyjmuje wybór.

Berlin, 30. kwietnia. Marszałek Hindenburg, zawiadomił dyrektora biura wyborczego Rzeszy, że przyjmuje urząd prezydenta republiki. Pisma donoszą, że zaprzysiężenie nowego prezydenta nie nastąpi przed 11-tym i 12-tym maja.

Marx do Hindenburga.

Berlin, 30. kwietnia. Kontrkandydat Hindenburga podczas ostatnich wyborów, były kanclerz Marx, wystosował do Hindenburga list oświadczający, że jako demokrata musi się pochylić przed decyzją narodu, który wybrał marszałka na prezydenta republiki, oraz wyrażający życzenie, aby podczas prezydentury Hindenburga naród niemiecki mógł znaleźć spokój wewnętrzny i zewnętrzny przez utrwalenie demokracyi niemieckiej w porozumieniu z innemi narodami.

Strejk w przemyśle szklanym.

Berlin, 30. kwietnia. Według doniesienia z Ilmenau w Turyngii około 10 000 robotników przemysłu szklanego ogłosiło strejk z powodu sporów zarobkowych. W odpowiedzi na to pracodawcy przemysłu szklanego ogłosili lokaut wszystkich robotników zatrudnionych w tym przemyśle.

Polska zrzeka się pożyczki.

Paryż, 30. kwietnia. Ambasador Chłapowski oświadczył Briandowi, że rząd polski postanowił zrezygnować z ostatniej raty pożyczki uchwalonej na cele wyekwipowania armii polskiej.

Powiększenie armii bułgarskiej.

Paryż, 30. kwietnia. Rząd nakazał powołać pod broń jeden rocznik przymusowo, ponieważ nie udało mu się zwerbować 10 tysięcy dobrowolnych żołnierzy, na co rada ambasadorów pozwoliła.

Ustąpienie rządu jugosłowiańskiego.

Białogród, 30. kwietnia. Prezydent ministrów Pasicz przedłożył wczoraj królowi dymisyę całego gabinetu. Król upoważnił Pasicza do dalszego prowadzenia spraw rządowych i do kompletowania gabinetu.

Trudności przy utworzeniu rządu w Belgii.

Bruksela, 30. kwietnia. Po nieudanych dotychczas usiłowaniach celem utworzenia rządu senator Segers, powołany do króla, oświadczył mu, że współpraca prawicy z socyalnymi demokratami jest niemożliwa. Przesilenie uda się zakończyć tylko przez kompromis partyi katolickiej z liberalną.

Sprzysiężenie komunistów przeciwko Chamberlainowi.

Londyn, 30. kwietnia. Jedna z tutejszych agencyi telegraficznych ogłosiła wiadomość o sprzysiężeniu komunistów przeciwko ministrowi Chamberlainowi. Policya londyńska ogłosiła, iż nie wiadomo jej nic o takim spisku. Ze strony rządu ani nie zaprzeczają tej wiadomości, ani jej nie potwierdzają.

Londyn, 30. kwietnia. „Morningpost" dowiaduje się ze źródła urzędowego, że pogłoski o spisku na życie Chamberlaina są w zupełności pozbawione podstawy.

Gorzów miasto. Wyborców 592, głosowało 532. Hindenburg 189, Marx 331, Thälm. 11, nieważny 1.

Kadłub Wolny. Wyborców 548, głosowało 348. Hindenburg 87, Marx 242, Thälmann 16, nieważn. 3.

Kościeliska. Wyborców 535, głosowało 376. Hindenburg 69, Marx 305, Thälmann 1, nieważny 1.

Krasków. Wyborców 657, głosowało 542. Hindenburg 121, Marx 409, Thälmann 7, nieważnych 5.

Laskowice. Wyborców 586, głosowało 382. Hindenburg 141, Marx 223, Thälmann 12, nieważnych 6.

Olesno Stare. Wyborców 271, głosowało 242. Hindenburg 95, Marx 147.

Szum. Wyborców 306, głosowało 239. Hindenburg 24, Marx 214, Thälmann 1.

Tuły. Wyborców 275, głosowało 258. Hindenburg 96, Marx 159, Thälmann 3.

Wierzchy. Wyborców 288, głosowało 261. Hindenburg 70, Marx 189, Thälmann 1, nieważny 1.

Zębowice. Wyborców 659, głosowało 448. Hindenburg 179, Marx 248, Thälmann 18, nieważnych 3.

Borkowice. Wyborców 455, głosowało 231. Hindenburg 85, Marx 143, Thälmann 3.

Chudoba. Wyborców 365, głosowało 269. Hindenburg 59, Marx 204, Thälmann 3, nieważnych 3.

Gorzów wieś. Wyborców 415, głosowało 298. Hindenburg 77, Marx 206, Thälmann 14, nieważny 1.

Gronowice. Wyborców 412, głosowało 360. Hindenburg 104, Marx 250, Thälmann 4, nieważnych 2.

Kocianowice. Wyborców 773, głosowało 549. Hindenburg 135, Marx 400, Thälmann 8, nieważn. 6.

Kozłowice. Wyborców 256, głosowało 223. Hindenburg 79, Marx 140, Thälmann 4.

Krzyżanowice. Wyborców 192, głosowało 135. Hindenburg 37, Marx 94, Thälmann 3, nieważny 1.

Leśna. Wyborców 232, głosowało 140. Hindenburg 34, Marx 98, Thälmann 8.

Ligota. Wyborców 342, głosowało 179. Hindenburg 70, Marx 105, Thälmann 1, nieważnych 3.

Łomnica. Wyborców 435, głosowało 315. Hindenburg 106, Marx 200. Thälmann 3, nieważnych 6.

Nowawieś. Wyborców 374, głosowało 304. Hindenburg 96, Marx 139, Thälmann 14, nieważny 1.

Radłów. Wyborców 369, głosowało 227. Hindenburg 95, Marx 124, Thälmann 4, nieważnych 4.

Radów. Wyborców 456, głosowało 345. Hindenburg 179, Marx 163, Thälmann 2, nieważny 1.

Skrońsko. Wyborców 162, głosowało 109. Hindenburg 32, Marx 75, Thälmann 1, nieważny 1.

Sowczyce. Wyborców 518, głosowało 406. Hindenburg 150, Marx 245, Thälmann 7, nieważnych 4.

Sternalice. Wyborców 459, głosowało 294. Hindenburg 119, Marx 170, Thälmann 4, nieważny 1.

Szumirad. Wyborców 337, głosowało 225. Hindenburg 83, Marx 135, Thälmann 6, nieważny 1.

Szywałd. Wyborców 327, głosowało 298. Hindenburg 133, Marx 164, Thälmann 1.

Wachów. Wyborców 259, głosowało 169. Hindenburg 76, Marx 90, Thälmann 2, nieważny 1.

Walspek. Wyborców 217, głosowało 189. Hindenburg 47, Marx 135, Thälmann 6, nieważny 1.

Wieckowice. Wyborców 139, głosowało 111, Hindenburg 37, Marx 71, Thälmann 3.

Wojciechów. Wyborców 515, głosowało 425, Hindenburg 140, Marx 264, Thälmann 17, nieważn. 4.

Zdziechowice. Wyborców 531, głosowało 458, Hindenburg 93, Marx 356, Thälmann 7, nieważn. 2.

Powiat lubliniecki.

Dobrodzień. Hindenb. 203, Marx 723, Thälm. 33.

Jeżowa. Wyborców 286, głosowało 205. Hindenburg 94, Marx 100, Thälmann 10, nieważny 1.

Pludry. Wyborców 429, głosowało 299. Hindenburg 97, Marx 156, Thälmann 45, nieważnych 1.

KORESPONDENCYE

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. (Wiec w sprawie ustawodawstwa małżeńskiego). W niedzielę, dnia 19-go kwietnia odbył się u nas wiec stowarzyszeń katolickich w sprawie ustawodawstwa małżeńskiego. Sala klasztorna była zapełniona po brzegi; jest to dowodem, że lud nasz polski jest wierny Kościołowi i jego przepisom. Przemawiał nasz Wiel. ks. proboszcz Pucher, przedstawiając wiecownikom, że tylko śluby zawarte w kościele są ważne. Śluby cywilne są pozostałością z czasów niemieckich. U nas w Polsce, kiedy zawarty został konkordat z Watykanem, nie można cierpieć praw i urządzeń pruskich, pochodzących z osławionej walki kulturnej. Posłowie nasi, których wybraliśmy, powinni już teraz być poinformowani, jak mają bronić interesów i praw kościelnych. Przypomnieć im trzeba rok 1874, w którym nastały śluby cywilne i przygnębienie wśród naszego ludu polskiego i katolickiego. Bo też ślub cywilny nie jest dla nas katolików żadnym ślubem. Jestto raczej kontrakt zawarty między jakimś mężczyzną a kobietą. Jesteśmy przeciwnikami ślubów cywilnych, obowiązujących przed ślubem kościelnym, oraz przeciwnikami zaprowadzenia rozwodów cywilnych dla małżeństw katolickich. Uchwalono rezolucyę do naszego Najprzew. ks. Administratora Apostolskiego, w której oświadczyli się wiecownicy za ważnością ślubów kościelnych. Sakrament małżeństwa jest święty, więc i małżeństwo jest święte, którego nikt naruszyć nie może. Będziemy zwalczali bezwarunkowo wszelkie projekty państwowego ustawodawstwa małżeńskiego, któreby naruszały charakter sakramentalny i nierozerwalność małżeństwa chrześcijańskiego. Wiecownik.

Orzegów w Świętochłowickiem. (Pierwsza Komunia św.). W niedzielę, dnia 19. kwietnia b. r. przystępowały nasze dziatki po raz pierwszy do Stołu Pańskiego w liczbie 254. Dzieci zebrały się w szkole skąd prowadzono je w uroczystej procesyi z muzyką do kościoła. Tu nasz Wiel, ks. dziekan przemówił do serc naszych dziatek i do nas rodziców tak rzewnie i uroczyście, że niejednemu łzy stanęły w oczach. Cieszył się, dziękując rodzicom za starania koło ich dziatek, nadmieniając, jak to trudno było niejednemu ojcu lub matce dziatki przyodziać. Nastąpiła Msza św., podczas której nasze dziatki przyjęły po raz pierwszy Pana Jezusa do serc swoich. Także i rodzice dziatek bardzo licznie przystępowali do Stołu Pańskiego. Podczas Mszy św. śpiewało Tow. Śpiewu „Chopin". Najprzód dziękujemy Panu Bogu za śliczną pogodę, dalej naszemu ks. dziekanowi i ks. kapelanowi za wszelkie trudy i mozoły w przygotowaniu naszych dziatek składamy nasze staropolskie „Bóg zapłać!" Także dziękujemy naszej orkiestrze, członkom Tow. śpiewu i całemu obywatelstwu, które brało tak liczny udział w procesyi, przez co pokazali przywiązanie do Kościoła i wiary katolickiej. — W drugie święto wielkanocne przystępowały dziatki niemieckie w liczbie 26 po raz pierwszy do Komunii św. Serce się krajało, gdy się widziało, że pomiędzy temi dziećmi były także dzieci polskich rodziców. Są to tacy Polacy, którzy stronią od nas. Przypuszczać jednak należy, że wkrótce przejrzą i poznają swój błąd i wrócą do nas. Parafianie.

Tarn. Góry. (Obszar fideikomisów w powiecie tarnogórskim) jest w stosunku do przestrzeni powiatu bardzo rozległy. Teren powiatu tarnogórskiego wynosi bowiem 24.090 ha. Z tego przypada na fideikomisy 17.836 ha czyli blisko 75 procent ogólnej przestrzeni powiatu, t. zn. że ¾ powiatu należy do 6 posiadaczy fideikomisów, którzy posiadają jeszcze w innych powiatach wielkie obszary ziemskie. Ludność powiatu tarnogórskiego liczyła w roku 1921 niespełna 63.500 osób. Z powyższych liczb wynika, że 6 właścicieli findeikomisów posiada blisko trzy czwarte powierzchni powiatowej, podczas kiedy na 63.500 mieszkańców przypada tylko 6.254 ha czyli jedna czwarta terenu. Prócz owych 6 magnatów niemieckich jest jeszcze jeden wielki właściciel ziemski w powiecie, mianowicie Egon Koschützki, który posiada 570 ha. Majątek ten — jedyna własność w powiecie — nie jest związany z prawem fideikomisowem. Nie potrzeba zaznaczać, że właściciele fideikomisów są Niemcami. Trzy czwarte majątku narodowego powiatu znajduje się przeto w ręku kilku Niemców. Wśród tych obszarów fideikomisowych znajdują się jak wysepki w morzu gminy, których mieszkańcy składają się przeważnie z chałupników i robotników. Gospodarzy samodzielnych nie ma prawie wcale w powiecie. Są tylko same gospodarstwa karłowate, na których nikt się bez pobocznych zarobków utrzymać nie może. Wielka własność ziemska powiatu tarnogórskiego posiada tylko 5012 ha użytków rolnych, a reszta to same lasy. Parcelacya przeto może się tu odbywać tylko w drobnych rozmiarach.

Mikulczyce w Tarnogórskiem. (O wyborach do zarządu kościelnego). My polscy parafianie z Mikulczyc chcemy niecoś napisać o wyborach kościelnych, które się odbyły 8. kwietnia. Był to dzień bardzo ważny dla polskich parafian i pozostanie nam na długo w pamięci: Kierownik wyborów zrobił nam pierwsze trudności bo nam zadał pracę, która nie była potrzebna. Na naszych kartkach stał napis „Kirchenvorstandswahl". Przewodniczącemu to nie wystarczyło i rozkazał nam krótko przed rozpoczęciem wyborów napisać na te kartki „Wahlvorschlag". Była to praca trudna przy tak wielkiej liczbie wyborców, ale i z tem daliśmy sobie radę. Wybory rozpoczęły się o godzinie ¼9, a my niezwłocznie rozpoczęliśmy kartki pisać. Wybory zaraz od samego początku były nieformalne, bo zaraz spostrzegliśmy, jak orgesze odstraszali naszych wyborców i szpiegowali ich, jakie kartki oddawają; nawet im z rąk polskie kartki wydzierali i mówili im, że te są nie ważne. Na te sprawy zaprotestowali nasi kierownicy u przewodniczącego wyborów i zagrozili im unieważnieniem wyborów. Rozgoryczeni przeciwnicy zaczęli hałasować i chcieli nas dozorujących wyprowadzić z lokalu, ale Polacy przeciw temu zaprotestowali. Wobec tego musieli przyznać miejsce aby dla jednego Polaka przy stole zarządu. Ale i ten nasz przedstawiciel zauważył wielkie cygaństwa; odbierano kartki polskie i wkładano je do kieszeni a niemieckie z drugiej kieszeni podawano kierownikowi. Na to żeśmy znowu protestowali.

Widząc różne żywioły, które wcale kościoła nie znają, że im te cygaństwa się nie udają zupełnie, zawołali więcej swoich zwolenników, którzy z psami przylecieli na ludzi spokojnych i zaburzyli spokój. Potem rzucili się na starego obywatela, który rozdawał kartki, poturbowali go i wydarli mu kartki i zniszczyli. W tej chwili doskoczył Weingart z nowemi kartkami i rozdawał dalej. Weingarta wyzywali orgesze polska świnią, polskim wołem, insurgentem itd. Kazali im iść do Polski kartki rozdawać, nie tu u Niemca. Ponieważ widzieli, że wyzwiska nie skutkują, rzucił się na Weingarta uchodźca Bacia, powalił go na ziemię, kartki mu wydarł i zniszczył. Myśleli oni, że nam kartek zabraknie i oni zwyciężą.

Na to zaś Polacy zaprotestowali u kierownika, a Weingart poszedł po policyę, która natychmiast nadeszła i zaprowadziła chwilowy porządek. Orgesze widząc, że nam kartek nie braknie i pisać je nastarczymy, po wyjściu policyi z lokalu wyborczego, zakazali nam dalszego pisania kartek. Uczynili to przez niejakiego Bączyka. Naturalnie go nie usłuchano, lecz wskazano mu kierownika wyborów, że ten rozkazał pisać, i ten też tylko ma prawo zakazać, a nie kto inny. W tej chwili orgeszowiec rzucił się na członka komitetu, wydarł mu znowu kartki, i jeszcze temu drugiemu, który rozdawał przed lokalem. I zaś był nowy protest.

Kto temu zawinił? Na pierwszem miejscu zawinił stary zarząd kościelny, że się sam nie zajął wyborami, ale oddał wszystko prezesowi starego zarządu. W drugim rzędzie zawinił sam kierownik wyborów, ponieważ nie dobrał sobie uczciwych ludzi, chociażby i Niemców, którzyby załatwiali wybory. Ale wybrał sobie największych burzycieli spokoju. Między niemi znajdowali się też członkowie Apostolatu, ale i oni nie byli sprawiedliwymi, bo robili wielkie cygaństwa, na które mamy liczne dowody.

Z powodu tych różnych nieporządków musieliśmy wybory unieważnić. Zamkniętą urnę zaniesiono na policyę, a listy na probostwo. Według doniesienia niemieckiej gazety mikulczyckiej poznaliśmy te wszystkie cygaństwa; owa gazeta pisze w nr. 22, że było głosów 400 więcej, jak głosujących.

W końcu tej korespondencyi dziękujemy wszystkim wyborcom za udział w wyborach. Na widok tak wielkiej liczby głosujących, dostaliśmy więcej otuchy do pracy. Przez to widzimy, że chcecie bronić Kościoła i Wiary św. a osobliwie obyczajów polskich. Pamiętajcie rodacy, że tak długo, jak polska mowa rozbrzmiewa na Śląsku, tak długo też nie możemy dopuścić, ażeby obce żywioły nam chciały przepisywać prawa w kościele. My polscy parafianie wybudowaliśmy nasz śliczny kościół, jest on naszą własnością, dlatego też musimy utrzymać nasze prawa i polskie obyczaje w kościele. Jeżeli tych naszych praw bronić nie będziemy, to nam się tak stanie, jak nam się stało przy wyborach w dzień 8. kwietnia; to nam zakażą w naszym kościele śpiewać i modlić się po polsku.

Drodzy polscy parafianie! Gdy staniemy do nowych wyborów, to proszę Was gorąco, ażebyście znów tak licznie się stawili, jak 8. kwietnia. Bo tylko wtedy będziemy pewni zwycięstwa. W tem nam dopomóż Bóg!

Komitet Wyborczy.
A. Weingart.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę.

CÓRKA ODLUDKA.

13) —o— (Ciąg dalszy).

— Pani jesteś bogatą, panno Heleno; po raz pierwszy cieszę się z tego; czy pani zechce być mi pomocną w wyratowaniu pewnej rodziny z nieszczęścia?

Milczałam, a on mówił dalej z wzruszeniem, podczas gdy twarz jego na przemian rumieniała się i bladła:

— Opowiem Pani całą historyą, o ile możności jak najkróciej. Dziś rano zostałem przywołany do opodal odległego domu, zamieszkałego przez pewne młode małżeństwo. Wyraz twarzy dziewczyny, którą po mnie przysłano, był już dostatecznym dowodem, jak bardzo pospiech był potrzebny, nawet, choćby mnie nie była prosiła, abym chirurgiczne przyrządy zabrał ze sobą. Natychmiast też poszedłem z nią i znalazłem młodego człowieka, leżącego na kanapie, oblanego krwią, tryskającą z rany w głowie. Obok niego siedziała kobieta, we łzach tonąca z wzrokiem pełnym rozpaczy. — Nieszczęśliwy zamierzał się zastrzelić, jednakże źle trafił i żył jeszcze. Po obejrzeniu rany, przyszedłem do przekonania, że ratunek jest możebny, jeżeli tylko przeciw temu nie będzie działał. Gdy ranę obandażowałem i nieszczęśliwą kobietę pouczyłem, co dalej czynić wypada, opowiedziano mi całe zdarzenie. Młody człowiek poniósł straty w kupiectwie, ażeby zaś takowe pokryć, pożyczył od swego przyjaciela sumy, stanowiącej utrzymanie jego matki, ale i to stracił. Rozpacz przywiodła go do samobójstwa, a chociaż przedsięwzięcie się nie udało, to jednak chorego nie będzie pewnie można uratować, jeżeli straconej sumy nie będzie mógł pokryć. Takowa jest wielką; potrzeba mniej więcej 3000 talarów, ażeby nieszczęśliwemu dopomódz, ale gdybym ja sumę tę posiadał, choćby ona cały mój majątek stanowiła, oddałbym mu ją. Co pani myśli, panno Heleno? Czy pani zechce podać rękę tej nieszczęśliwej rodzinie? Nikt nie wymaga podarunku, lecz tylko pożyczki; ów młody człowiek będzie pracował, a i ja także, ażeby pani całą tę sumę zwrócić.

Niedobra myśl, skutek podejrzliwości, jaka mi była wpojoną, opanowała mego ducha podczas opowiadania Henryka, ach! i podług tego złego, a nieuzasadnionego przeczucia postąpiłam sobie.

— Panie Henryku, — rzekłam po niejakim namyśle — nieszczęśliwy, którego losem pan się zainteresowałeś, ma być uratowanym; ja posiadam potrzebną sumę pieniędzy, a ponieważ jestem pełnoletnią, mogę nią rozporządzać. Lecz niech się pan nie myli, co do mojego majątku. Nie posiadam więcej, jak może jeszcze dwa razy tyle, a w przyszłości będę musiała bardzo oszczędnie się rządzić, ażeby ubytek powetować. Ludzie uważali mego ojca za bogatego, lecz tak nie jest. Jednakże żądane pieniądze otrzymasz pan w przeciągu kilku dni, chętnie je poświęcam na tak piękny cel.

Nie wiem, co się w sercu Henryka działo, podczas gdy to mówiłam, lecz zbladł jeszcze więcej, niż przedtem, w oczach stanęły mu łzy, wreszcie padł przedemną na kolana i zawołał z zapałem:

— Heleno najukochańsza, jakże szczęśliwy jestem, że przyszedł nareszcie czas, w którym mogę się odważyć na wyznanie, jak bardzo cię kocham! Ty okazujesz tę wspaniałomyślność, jaką zawsze w sercu twem przeczuwałem. Nie jesteś bogatą, a zatem nie bogatszą odemnie bo ja mam zawód lekarski, który może dorównać twemu majątkowi. Będę dla ciebie pracował, będę się starał dowieść ci, jak szczerze cię kocham, że bez ciebie szczęścia dla mnie nie ma na świecie.

O, gdybym mogła to szczęście opisać, które w tej chwili w moje serce wstąpiło! o jakże dumną byłam na miłość tak szlachetnego, tak zacnego serca, które mi się ofiarowało!

— Muszę się spieszyć do mojego pacyenta — rzekł Henryk, żegnając się ze mną. Ażeby być zupełnie szczęśliwym, muszę mu oznajmić, że jest uratowanym; potem powrócę do ciebie, moje kochanie, gdyż cały dzień dzisiajszy musi być szczęściu, musi być nam poświęcony.

Wybiegł; patrzałam za nim, dopóki widzieć go mogłam, potem upadłam na kolana, dziękując Niebu serdeczną modlitwą.

Czułam się szczęśliwą, nieskończenie szczęśliwą!

Rozdział V.

Dni, których ciche szczęście zbytecznem byłoby tu opisywać, rozpoczęły się z tą chwilą. Henryka miłość i przywiązanie do mnie były tak wielkie, jak to się u innych mężczyzn może rzadko zdarza.

Nie tylko, że dla mnie jedynie zdawał się żyć i swoje własne życzenia do moich stósować, lecz było widocznem, jakoby w samej nadziei połączenia się zemną, mieściło się spełnienie wszystkich jego życzeń.

W krótkim czasie wsławił się Henryk jako dzielny lekarz, mianowicie jednak cieszył się szacunkiem ubogich, uważających go za swego anioła opiekuńczego, którym też często w istocie był.

Ów nieszczęśliwy, który w swej rozpaczy o mało co był się stał samobójcą, został za jego starannością zachowany przy życiu; to też nie dziw, że tak ocalony, jak i jego małżonka, Henryka za swego dobroczyńcę i wybawiciela uważali.

Henryk nie mógł sobie też odmówić tej przyjemności, aby mnie w dom tej rodziny nie wprowadzić, ponieważ i ja, jak utrzymywał, wspaniałomyślnym czynem przyczyniłam się do tej sprawy.

(Ciąg dalszy, nastąpi).

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— **Dzisiejszy numer gazety jest pierwszym w** bieżącym miesiącu. Kto jeszcze nie odnowił przedpłaty, niech to uczyni niezwłocznie, inaczej nastąpi znaczniejsza przerwa w dostarczeniu gazety.

Dotychczasowych abonentów upraszamy, aby się zajęli szczerze rozpowszechnianiem gazety naszej. Gazeta bez poparcia istnieć nie może. Dostateczne poparcie umożliwia nam stopniowe ulepszanie treści gazety, która z miesiąca na miesiąc, w miarę dalszego paparcia, może być coraz poczytniejszą i z czasem będzie mogła zadowolić wszystkich czytelników.

Bodaj żadna gazeta nie zasługuje na tak życzliwe poparcie, jak właśnie gazeta nasza, która jako najstarsza położyła największe zasługi około ludu polskiego na Górnym Śląsku. Roczniki gazety naszej świadczą najlepiej, jak szczerze i otwarcie broniliśmy lud polski i praw jego.

Dlatego też ludu polski, górnośląski! Najlepszem wynagrodzeniem za naszą pracę będzie zjednywanie nam nowych abonentów. Nie żądamy dużo. Jeżeli każdy dotychczasowy abonent zjedna nowego, natenczas nietylko byt gazety będzie zapewniony, ale wtenczas i gazeta jeszcze więcej dla ludu zrobić może.

ŚLĄSK OPOLSKI.

\+ **Zwyżka taryfy osobowej na kolejach niemieckich.** Jak donieśliśmy taryfa osobowa na kolejach niemieckich podwyższona zostanie od 1. maja o 10 procent. Nowe opłaty wynoszą za kilometr jazdy: w 4. klasie 3½ fenyga, w 3. klasie 5 fenygów, w 2 klasie 7½ fenyga, w 1. klasie 10½ fenyga. Wszystkie inne dodatki podwyższają się także o 10 procent.

\+ **Komunikacya powietrzna Gliwice-Wrocław-Berlin.** Z dniem 1. maja zostanie otwarta komunikacya powietrzna pomiędzy Gliwicami, Wrocławiem i Berlinem, za pomocą dwu statków lotniczych firmy Junkera. Lot z Gliwic do Berlina trwać będzie 4 godziny. Cena jednorazowego lotu z Gliwic do Berlina wynosi 90 marek na osobę, z Gliwic do Wrocławia 30 marek, z Wrocławia do Berlina 60 marek. Statki lotnicze jeżdża tą drogą w dni robocze i dni świąteczne, o ile przypadają na dzień roboczy. Latawce zabierają także przesyłki pocztowe, mianowicie listy zwykłe i zapisane (Einschreibbriefe), dalej paczki zwykłe i pilne, oraz gazety. Przesyłki przeznaczone do transportu statkiem powietrznym nadaje się jak wszystkie inne w urzędach pocztowych. Każda tego rodzaju przesyłka musi być zaopatrzona wyraźnym napisem: „Mit Luftpost“ lub „Mit Flugpost“. Do frankowania przesyłek należy używać o ile możności znaczki poczty lotniczej. Opłaty wynoszą: pocztówki 10 fenygów., listy do 20 gramów 20 fenygów, ponad 20 do 50 gramów 30 fenygów, ponad 50 do 100 gramów 40 fenygów, ponad 100 do 250 gramów 1 mk., ponad 250 do 500 gramów 1.50 mk., ponad 500 do 1000 gramów 3 mk., małe paczki do 1 kg. 3 mk.

Bytom. (Tydzień dobroczynności). Najprzew. książę-biskup wrocławski, J. E. ks. kardynał dr. Bertram, ogłosił odezwę, w której przypomina tydzień dobroczynności, urządzony na całym obszarze dyecezyi wrocławskiej w czasie od 3. do 10. maja b. r. Z tej okazyi odbędą się w każdej parafii kolekty przed kościołem lub też zbiorki po domach. Obowiązkiem każdego katolika jest dać ofiarę w miarę możności. Przedewszystkiem wstrzymać należy się od jakichkolwiek zabaw, przeznaczając gotówkę na cele dobroczynne. Jedna trzecia część dochodu z kolekt i zbiórek pójdzie na potrzeby na miejscu, pozostałe dwie trzecie części muszą być przesłane odwrotnie do dyecezyalnego Związku Dobroczynności we Wrocławiu.

Bytom. (Przeniesienie urzędu). Biuro urzędu mieszkaniowego znajduje się od 27. kwietnia począwszy przy ulicy Gojowej nr. 17, parter. Dla publiczności jest urząd mieszkaniowy otwarty we wtorki i piątki (z wyjątkiem świąt) od godziny 8—12½ przed południem i od godziny 3—5½ po południu.

— (Godziny służbowe w urzędzie policyjnym) odbywają się od poniedziałku 4. maja począwszy od godziny 7 przed południem do godziny 3 po południu. Tylko pilne nie cierpiące zwłoki sprawy będą załatwiane od 3 do 6 po południu.

— (O budowę kolei z Mikulczyc do Brynku). Magistrat miasta Bytomia wypracował obszerny memoryał, w którym uzasadniono konieczność budowy kolei z Mikulczyc do Brynku. Memoryał żąda przeprowadzenia budowy kolei w planie wielkich robót doraźnych, dalej żąda udzielenia pożyczki na budowę tejże kolei. Przy pracach mają być zatrudnieni o ile możności bezrobotni.

— (Zwłoki noworodka) znaleziono na cmentarzu ewangelickim w puszce blaszanej. Nienaturalnej matki dotychczas nie wyśledzono.

— (Poparzyło się okropnie) dwuletnie dziecko rodziny Juraszka, które wpadło do garnka, napełnionego gorącą wodą. Maleństwo umieszczono w lecznicy miejskiej, gdzie nazajutrz zmarło.

Rozbark pod Bytomiem. (Tragiczna śmierć). W tych dniach zmarł w sile wieku tutejszy obywatel, rolnik Filip Kaliwoda. Śmierć została spowodowana okaleczeniami, które mu zadał nożem zawiedziony rolnik.

Miechowice w Bytomskiem. (Z kopalni „Prusy“). W zarządzie kopalni „Prusy“ zaszła zmiana. Radca górniczy Williger wystąpił z zarządu spółki. Na jego miejsce wstąpił do zarządu generalny dyrektor Jakob, który w najbliższych dniach przeniesie się do Miechowic i zamieszka w zamku.

Rokitnica w Bytomskiem. (Budowa nowej sieci wodociągowej). Sieć wodociągowa w obwodzie przemysłowym ma być powiększona przez położenie nowych przewodów rur. Jeden taki przewód pójdzie z zakładów wodociągowych w Zawadzie do Bytomia. Prace około kładzenia rur zostały już rozpoczęte.

Zabrze. (Komunikacya autobusowa) ma być zaprowadzona także do Pyskowic przez Rokitnicę, Wieszowę, Boniowice i Zawadę. Miasto zakupiło trzeci autobus, który zostanie uruchomiony na wymienionej linii. Brak bezpośredniego połączenia Zabrza z Pyskowicami dawał się oddawna odczuwać. Z chwilą uruchomienia nowej linii autobusowej można będzie wygodnie dostać się do Pyskowic i okolicznych miejscowości. Uruchomienie nastąpi w najbliższych tygodniach.

— (Nową wieżę wodną) wybuduje tutaj (narożnik ulicy Hałdowej i Następcy Tronu) jeszcze w bieżącym roku opolska dyrekcya kolei. W dolnej części wieży znajdować się będzie sklep, a obok wieży mają być wybudowane dwa dalsze składy na koszt przyszłych dzierżawców.

— (Ofiara pracy.) Na kopalni „Donnersmarcka“ postradał życie górnik Ignacy Mika. Zwłoki odstawiono do lecznicy knapszaftowej.

Zaborze. (Elektryczne dzwony). Dzwony naszego kościoła parafialnego będą pędzone siłą elektryczną za pomocą motorów. W ten sposób będą uruchomione trzy dzwony. Dzwony będą puszczane w ruch z zakrystyi.

Zaborze. (Powiększenie cmentarza). Katolicka gmina kościelna jest właścicielką 8 mórg ziemi, położonej pomiędzy dotychczasowemi cmentarzami. Obecnie cały ten kompleks zostanie ogrodzony tak, że powstanie jeden wielki cmentarz. Także drogi prowadzące na ten cmentarz zostaną pobudowane.

Biskupice w Zabrskiem. (Zaczadzenie). W kopalni „Życzenie Jadwigi“ znaleziono bez życia górnika Tomasza Karwata. Zwłoki przewieziono do lecznicy knapszaftowej, gdzie lekarz stwierdził otrucie tlenem węglowym.

Mikulczyce w Tarnogórskiem. (Z kopalni Kastellengo). W zeszłym tygodniu, jak czytaliśmy w „Katoliku“, obchodziła kopalnia „Prusy“ pod Miechowicami 25-letni jubileusz swego istnienia. Przy tej okazyi wręczono podarki tym robotnikom, którzy przepracowali 25 lat na tej kopalni, za co zarząd kopalni zasługuje na uznanie. Przy tej okazyi wypada zapytać: jak obchodzono 25-letni jubileusz na sąsiedniej kopalni Kastellengo? Kopalnia ta święciła jubileusz już w zeszłym roku, lecz tak skromnie, że można powiedzieć, iż jubileusz na kopalni Kastellengo umarł, i jubilaci do dziś dnia lamentują o nieboszczyka. Chociaż zarząd kopalni nas jubilatów nie odznaczył podarkami, to mimo tego zasługuje na pochwałę, bo odznacza w inny sposób robotników i urzędników, bo wydala z pracy za błahe przewinienia i wypłaca urzędnikom półroczną pensyę naprzód. Starzy jubilaci.

Pyskowice w Gliwickiem. (Niezwykłą śmiercią) zmarła trzyletnia córeczka kupca Beyera. Maleństwo bawiło się na ulicy, kiedy nagle upadło i wyzionęło ducha. Przyczyny śmierci dotychczas nie stwierdzono.

Kamieniec w Gliwickiem. (Nie zaginął). Wiadomość o zaginięciu krawca R. Kalusa nie potwierdza się. Rzekomo zaginony wyjechał, nie powiadomiwszy przedtem o tem rodziny.

Wiśnica w Gliwickiem. (Misye św.) W czasie od 22. do 29. marca odbyły się w naszym kościele parafialnym misye święte, odprawione przez Wiel. OO. Jezuitów. Kościół był od rana do wieczora przepełniony wiernymi, chociaż z niektórych gmin mają daleką drogę do kościoła, n. p. z Wojski, bo więcej jak 1½ godziny. Kazania były trzy razy dziennie, dwa polskie a jedno niemieckie. Dziękujemy serdecznie Wiel. OO. Jezuitom jak i naszemu Wiel. ks. proboszczowi Balonowi za wszystkie trudy i nauki. Oby Pan Bóg sprawił, coby misye święte wydały jaknajobfitsze owoce.

Wojska w Gliwickiem. (Sprawy gminne). Jak donieśliśmy w lutym, wybrany został sołtysem nasz stary sołtys, lecz z powodu trudności ze strony wrogów wybór jego nie został potwierdzony przez landrata. Wobec tego odbyły się nowe wybory dnia 28. marca, w których ku zadowoleniu naszemu znowu wybrano starego sołtysa. Lecz i teraz przeciwnicy szukają sposobów, ażeby doprowadzić do ponownego unieważnienia wyboru, chociaż i słyszeli na misyach św., że biada temu, z kogo pogorszenie pochodzi.

Najtańsze i najrzetelniejsze źródło zakupna
zegarków, biżuterji, przedmiotów złotych i srebrnych.
Specjalność: Kupna okazyjne.
JACOBOWITZ
BYTOM, ul. Tarnogórska 11.
GLIWICE, ul. Wilhelmowska 55.
Składnica szwajcarskich zegarków.

Racibórz. (Nie było wykroczeń w dzień wyborów). Wiadomość o wypadkach w Raciborzu w sobotę i w sam dzień wyborów nie potwierdza się. Ani nie było starć z policyą bezpieczeństwa, ani też nikt nie atakował odwach policyi w ratuszu. Wobec tego też nie może być mowy o masowych aresztowaniach. Powyższą wiadomość puściło w świat biuro Wolffa, które rzekomo zostało wyprowadzone w pole przez redaktora pewnej gazety niemieckiej wychodzącej w Raciborzu.

Sławików w Raciborskiem. (O napadzie rabunkowym na listowego) donoszą nam: Wiadomość, jakoby napadnięty listowy został ograbiony a nawet śmiertelnie okaleczony, nie potwierdza się. Prawda jest, że na drodze pomiędzy Sławikowem a Nędzą napadnięty został przez nieznanego bandytę listowy Kalemba z Nędzy. W chwili, kiedy listowy mijał bandytę, tenże oddał do przejeżdżającego dwa strzały, które jednak chybiły celu. W tej chwili listowy zeskoczył z roweru i ukrył się w bezpieczne miejsce. Teraz bandyta rzucił się do ucieczki i dotychczas nie zdołano go odnaleźć.

Koźle. (Przyjęcie ks. kardynała). We wtorek zawitał do Koźla celem bierzmowania Najprz. ks. kardynał dr. Bertram, książę-biskup wrocławski. Przyjęcie było bardzo uroczyste. Na dworcu kolejowym witali ks. kardynała landrat i burmistrz, przed kościołem miejscowy proboszcz. ks. dziekan Piegza. Po nabożeństwie w kościele parafialnym zaprowadzono ks. kardynała na probostwo w uroczystej procesyi.

Koźle. (Spółka nacyonalistyczno-komunistyczna). Na przystrojenie miasta z okazyi przybycia Najprzew. ks. kardynała zażądał magistrat od rady miejskiej uchwalenia kwoty 1000 marek. Wniosek magistratu upadł, gdyż nie został poparty przez nacyonalistów i komunistów. Spółka nacyonalistyczno-komunistyczna nie uchwaliła pieniędzy, ponieważ chodziło w tym wypadku o osobę biskupa katolickiego. Na przyjęcie Hindenburga lub innych przywódców nacyonalistycznych znalazłyby się napewno pieniądze i to nawet w obfitej mierze.

Koźle Stare. (Pierwsza Komunia św). W ubiegłą niedzielę, dn. 26. kwietnia przystępowały dziatki nasze do pierwszej Komunii św. Niemieckie dziatki z Koźla Starego, Brzeźca i Biadaczowa prowadzono do Stołu Pańskiego o godzinie 7 rano, polskie dziatki zaś w liczbie 77 o godzinie 9 przed południem. Tak niemieckie jak i polskie dziatki zaprowadzono do kościoła w procesyi z muzyką. Podczas polskiej procesyi śpiewał lud „Ciebie Boże wielbimy.“ W kościele Wiel. ks. proboszcz wygłosił rzewne przemówienie do naszej dziatwy i do rodziców. Cała uroczystość była bardzo wspaniała, bo i pogoda posłużyła. Wiel. ks. proboszczowi dziękujemy za trudy i mozoły poniesione przy udzielaniu nauki przygotowawczej, która nie była łatwa, jeżeli się zważy, że trzeba było przygotować osobno dzieci polskie i osobno dzieci niemieckie. Oby nie było nikogo w parafii, coby odpłacił się ks. proboszczowi niewdzięcznością. My zaś i dziatki nasze modlić się będziemy o zdrowie i długie życie za naszego ks. proboszcza. Jeszcze raz serdeczne „Bóg zapłać“ za wszystkie prace około dziatek naszych. **Wdzięczny.**

Koźle Stare. (Wybory do zarządu kościelnego). W niedzielę, dnia 19. kwietnia odbyły się w parafii naszej wybory do zarządu kościelnego. Mieliśmy listę wspólną. Wybory odbyły się w zgodzie, nie zostali pokrzywdzeni ani parafianie polscy ani też niemieccy. Ogółem oddano 182 głosy, mianowicie głosowało: z Koźla Starego 143, z Brzeźca 20 a z Biadaczowa 19 wyborców. Jest to bardzo słaby udział w wyborach, co należy przypisać obojętności naszych parafian. Oświaty nam potrzeba, jeszcze raz oświaty. Szczególnie zadowoleni jesteśmy z tego, że żadna strona nie została pokrzywdzona.

Dziergowice w Kozielskiem. (Z parafii). Otrzymaliśmy dłuższą korespondencyę z parafii dziergowickiej w sprawie upośledzenia ludności polskiej. Mianowicie korespondent skarży się na germanizacyę w kościele. W drugie święto wielkanocne było znowu nabożeństwo niemieckie. Parafianie polscy nie odmawiają Niemcom (a choćby był tylko jeden) nabożeństw niemieckich, lecz równocześnie nie należy uszczuplać nabożeństw polskich. Zresztą jak katolicyzm niemieckich parafian wygląda, wynika z niedzielnych wyborów, w których oddano 253 głosy na kandydata protestanckiego — Hindenburga. Otóż przeważnie głosowali na Hindenburga wszyscy ci, którzy z taką natarczywością zabiegają o jaknajwięcej nabożeństw niemieckich. Jeszcze przed kilku laty było u nas inaczej; nie było w parafii tak niezgodliwych ludzi, jak właśnie w obecnych czasach.

Strzelce. (Wybór burmistrza). W ubiegły poniedziałek odbył się wybór burmistrza. Oddano 17 głosów, z których otrzymał asesor sądowy dr. Gollasch z Gliwic 10, a burmistrz dr. Höflich z Leśnicy 7. Dr. Gollasch został więc wybrany. Nowy burmistrz jest Górnoślązakiem; urodził się w Zabrzu 1893 r., a więc

Strzelce. (Pierwsza Komunia św.) W ubiegłą niedzielę przystępowały polskie dziatki parafii naszej do pierwszej Komunii św. Wszystkich dzieci było 68, mianowicie 34 chłopców i 34 dziewcząt.

Rozniątów w Strzeleckiem. (Z parafii). Wieś nasza należy do parafii strzeleckiej. Mieliśmy dotychczas bardzo gorliwych duszpasterzy. W tych dniach odchodzą od nas nasi Wiel. ks. ks. kapelani Glomb i Madla, pierwszy do Szobiszowic, drugi do Biskupic. Ks .Madla pracował u nas 5 lat. Najprzód założył Apostolstwo dziewic, z którego powstała później Kongregacya Maryańska, do której należy już teraz przeszło 200 członkiń. Jego piękne nauki zjednywały mu serca wszystkich. Nic zatem dziwnego, że lud był do ks. kapelana bardzo przywiązany i ks. Madla pozostanie w pamięci u tego ludu bardzo długie lata. Rozniątowanie dziękują serdecznie za jego pracę duszpasterską w parafii i życzą mu jaknajlepszego zdrowia i pomyślności w naszej parafii.

Zalesie w Strzeleckiem. (Przeciwko ważności wyborów) do zarządu kościelnego wniesiony został protest. Gazety niemieckie nie podają, czy protest założyli parafianie polscy czy niemieccy.

Ujazd w Strzeleckiem. (Wynik wyborów) w mieście naszem nie jest wcale pocieszający. Hindenburg otrzymał 478, a Marks tylko 449 głosów. Lud tutejszy jest ciemny i lekkomyślny, jak nigdzie indziej. Do wyborów nie poszła nawet połowa wyborców. I cóż począć z takim ludem. Więcej oświaty jest u nas koniecznością. Lud polski w pierwszym rzędzie powinien się nareszcie zabrać do czytania gazet polskich, z których w pierwszym rzędzie można polecić naszego starego „Katolika".

Gogolin w Strzeleckiem. (Pożar). W nocy na poniedziałek powstał ogień w posiadłości Blachy przy ulicy Polnej. Niezwłocznie wezwanej straży ogniowej udało się ogień ugasić i dalsze niebezpieczeństwa usunąć.

Przywory w Opolskiem. (Pierwsza Komunia św.) W ubiegłą niedzielę odbyła się w naszym nowowybudowanym kościółku piękna uroczystość pierwszej Komunii św. dzieci naszych w liczbie 31. Uroczystość była bardzo wspaniała. Wiel. ks. administrator Rakowski z Groszowic, który dziatki nasze przygotował na akt tak ważny, odprawił uroczyste nabożeństwo z kazaniem.

Ługniany w Opolskiem. (Śp. ks. proboszcz Dzierżoń). W poniedziałek, dnia 27. kwietnia zmarł po długiej i ciężkiej chorobie proboszcz naszej parafii, śp. ks. Franciszek Dzierżoń. Nieboszczyk liczył dopiero 46 lat życia. Śp. ks. Dzierżoń urodził się dnia 6-go stycznia 1879 r. w Kujakowicach (powiat kluczborski), święcenia kapłańskie otrzymał dnia 23. czerwca 1905 r. Jako kapelan pracował w różnych parafiach. W roku 1912 został proboszczem w Zehdenik (Brandenburgia), w roku 1919 otrzymał probostwo w Przyszowicach (powiat gliwicki). Po ostatecznym podziale Górnego Śląska (w roku 1922) objął parafię ługniańską. Zaledwie 2½ roku pracował pomiędzy nami, odznaczając się szczególną gorliwością w duszpasterstwie. Pogrzeb odbędzie się w Ługnianach w czwartek o godzinie 10 przed południem. Niech odpoczywa w pokoju!

Strzeleczki w Prudnickiem. (Wybory do zarządu kościelnego). Onegdaj odbyły się w parafii naszej wybory do zarządu kościelnego. Zgłoszono tylko jedną listę obywatelską, z której zostali wybrani wszyscy kandydaci, mianowicie: 1)jako członkowie regularni: Juliusz Spałek, Paweł Rother, Józef Kurpierz, Jan Spałek I., Jan Majer, Józef Reinosch, Franciszek Amenda, Franciszek Kauczor, Franciszek Apostel, Piotr Mocha, Aleksy Schady, Jan Rozkosz, Franciszek Sarwas, Jan Brzank, Konstanty Kauczor i Jan Weinkopf; 2) jako zastępcy: Jan Ochlast, Robert Blaut i Franciszek Petruszka.

Strzeleczki w Prudnickiem. (Pierwsza Komunia św.) W niedzielę, dnia 26. kwietnia przystępowały u nas dzieci do pierwszej Komunii św. Polskich dzieci nie było. Przewrotność zauważyć się daje także u naszych ludzi. Jedni pragną dzieci mieć Niemcami, drudzy są obojętni na wszystko, a trzeci jeszcze obawiają się zażądać polskiej nauki przygotowawczej dla dzieci swoich. Nic więc dziwnego, że u nas już przeszło 40 lat bywają dzieci przygotowywane do Spowiedzi i Komunii św. tylko po niemiecku, więc już drugie pokolenie. Nic więc dziwnego, że właśnie w naszej parafii jest tak dużo komunistów i nacyonalistów. Są to skutki błędnego wychowania młodzieży w domu i poza domem. Resztę dokonuje germanizacya w szkole a nawet w kościele. Bo i w kościele było dawniej lepiej. Przed plebiscytem mieliśmy na rok dwa do 3 nabożeństwa niemieckie, obecnie zaś co trzecią niedzielę. A na rannem nabożeństwie także jest śpiew niemiecki, aczkolwiek nauka lub kazanie jest polskie. Tak dalej, a nacyonalistyczna myśl święcić będzie tryumfy, jak to wykazały ostatnie wybory.



Zeiss'a
Punktal-Szkła
najlepsze dla każdego oka.
Okularnik Pickart
Modne oprawy w wielkim wyborze.
Bytom GS., ul. Tarnogórska, narożnik ul. Browarowej.

WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE

× **O układach z pracodawcami w sprawie podwyższenia zarobków** donoszą jeszcze: W poniedziałek, dnia 27. kwietnia b. r. odbyło się w Katowicach posiedzenie przedstawicieli Zespołu Pracy Związków Zawodowych w sprawie podwyżki zarobków. Przedstawiciele robotników żądali 15 procent ogólnej poprawy zarobków dla wszystkich robotników w wielkim przemyśle, a ponadto do 35 procent zarobków wyrównawczych dla pokrzywdzonych kategoryi robotników, bądź to na kopalniach węgla i kruszcu, lub w hutach żelaza i cynku. Za podstawę przedstawicielom robotników posłużyły zarobki z roku 1921. W tym to bowiem roku Związek pracodawców pod przewodnictwem generalnego dyrektora Pistoriusa, uznając słuszne żądania przedstawicieli robotniczych, zgodził się na projekt przedłożony ze strony Zespołu Pracy i płace stosunkowo podwyższył.

W ciągu poniedziałkowych rokowań wykazało się znowu, że i dziś niektóre kategorye robotników zarabiają do 35 procent mniej od zarobku czołowego robotnika. Taki dodatek wyrównawczy byłby jedynem możliwem wyjściem, aby robotnika, dziś tak marnie opłacanego, chociaż w części zadowolić i wynagrodzić. Jednakże pracodawcy ani słyszeć nie chcieli, a nawet z niezrozumiałym wprost cynizmem żądali dla wszystkich robotników obniżenia zarobków o 10 procent, a dla kopalń rewiru pszczyńskiego i rybnickiego obniżki o dalsze 5 procent.

Nad takiem postawieniem sprawy wywiązała się dyskusya, która wobec ogromnej przepaści poglądów nie doprowadziła do żadnego wyniku. Obie strony przyjęły do wiadomości wzajemnej wysunięte obustronnie żądania i rozeszły się z niczem. Przedstawiciele Zespołu Pracy postanowili wobec tego niesłychanego uporu pracodawców udać się do sądu pojednawczego o rozstrzygnięcie ciężkiego sporu zarobkowego.

Katowice. (Polska pielgrzymka jubileuszowa do Rzymu). We wtorek wieczorem przybyła do Katowic wycieczka udająca się do Rzymu. Liczy ona 400 osób. Między pielgrzymką znajduje się ks. biskup Nowak z Przemyśla (do niedawna w Krakowie), ks. biskup sufragan przemyski Fiszer, oraz wielu księży i duchowieństwa z całej Polski. Wycieczka składa się z przybyłych z Kieleckiego, Sandomierskiego, Małopolski, Poznańskiego. Kierownictwo spoczywa w rękach ks. prałata Zakrzewskiego z Poznania. O godzinie 8½ wieczorem odbyło się uroczyste pożegnalne nabożeństwo w kościele Najśw. Maryi Panny z udziałem ks. Administratora Apostolskiego Hlonda, biskupa Nowaka, całego duchowieństwa, oraz wielkiego tłumu. Kazanie wygłosił ks. biskup Fiszer, znany kaznodzieja. Po nabożeństwie pielgrzymka udała się do sali Domu Związkowego przy kościele Najśw. Panny Maryi, gdzie ks. prałat Zakrzewski z Poznania, kierownik i sekretarz wycieczki dawał ostatnie wskazówki i przestrogi dotyczące podróży, poczem zebrani wyruszyli na dworzec, skąd odjechali o godz. 11.55. — Wycieczka śląska pod przewodnictwem ks. Administratora wyrusza w poniedziałek, dnia 4. maja b. r. z Katowic.

— (Zjazd śląskich kół śpiewackich) odbędzie się 28. i 29. czerwca. W zjeździe biorą udział nietylko koła śląskie w liczbie stokilkanaście, ale również chóry z Cieszyńskiego, Wielkopolski, Kieleckiego i Małopolski, oraz reprezentacye wszystkich polskich związków śpiewaczych, a prawdopodobnie nawet chóry z poza granic Polski. Zjazd będzie więc uroczystością zakrojoną na większą skalę, a zarazem egzaminem co do poziomu kultury polskiej na Śląsku. Życzyć należy, aby społeczeństwo śląskie żywo poparło prace komitetu wykonawczego, gdyż moralne powodzenie zjazdu przyczyni się znacznie do zapoznania Polski z tutejszym ruchem kulturalnym.

Chorzów w Katowickiem. (Budowa ratusza) jest na ukończenia. Prawdopodobnie na początku czerwca b. r. odbędzie poświęcenie gmachu i oddanie go do użytku publicznego przez wojewodę.

Chorzów w Ktaowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek w elektrowni.) Niebezpiecznie poparzeni zostali przez prąd elektryczny pracownicy w tutejszej elektrowni Rusin i Pańczyk. Przewieziono ich do lecznicy; Rusin walczy z śmiercią.

Michałkowice w Katowickiem. (Wybór naczelnika gminy). Na naczelnika gminy Michałkowic wybrano posła Fojkisa (chrześciańska demokracya) 8 głosami przeciwko 5 głosom, które padły na socyalistę Śmietanę.

Dąbrówka Mała w Katowickiem. (Wybory do rady gminnej). W ubiegłą niedzielę odbyły się u nas wybory do rady gminnej. Zgłoszono 8 list. Na listę P.P.S. (polskich socyalistów) padło 7727 głosów, 18 mandatów, na blok narodowy 2474 głosów — 6 mandatów, miszmasz żydowski 1872 głosów — 4 mandaty.

Roździeń w Katowickiem. (Z posiedzenia rady gminnej). Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej obradowano nad połączeniem Roździenia z Szopienicami, lecz porozumienia nie osiągnięto. Towarzystwu Czytelni Ludowych przyznano zapomogę w wysokości 300 złotych. Układy z urzędem wojewódzkim w sprawie utrzymania liceum zostały przyjęte. Na budowę katedry uchwalono 2000 złotych, na wydatki w dniu święta narodowego 3. Maja 460 zł.

Król. Huta. (Uroczystość szkolna w dniu 3 Maja). W dniu 3. Maja i w Król. Hucie urządzony zostanie uroczysty obchód, w którym udział weźmie i młodzież szkolna. Osobny obchód dla szkół odbędzie się z tego względu już w sobotę, dnia 2. maja. W dniu 3. maja natomiat weźmie młodzież szkolna udział w nabożeństwie polowem przy placu św. Józefa jak i w pochodzie po mieście. Po południu odbędzie się wspólny wymarsz na górę Redena, gdzie odbędą się zabawy.

— (Ważne dla bezrobotnych). Od dnia 4 .maja b. r. począwszy aż do odwołania wypłaty zapomóg dla bezrobotnych robotników i robotnic miasta Królewskiej Huty uskuteczniać się będzie na górze Redena w następującym porządku: Poniedziałek litera A—L, akcya normalna 9—12, dzielnica północna; poniedziałek litera M—Z, akcya normalna 9—12, dzielnica północna; poniedziałek litera A—L, akcya normalna 9—12, dzielnica południowa; poniedziałek litera M—Z, akcya normalna, dzielnica południowa. Wtorek litera A—L, akcya doraźna 9—12; wtorek litera M—Z, akcya doraźna 9—12; wtorek litera A—Z, akcya normalna 9—12 kobiety.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Budowle urzędowe na granicy). Przy szosie z Bytomia do Król. Huty ma stanąć jeszcze w bieżącym roku budynek urzędowy, w którym znajdzie pomieszczenie urząd celny i będą mieszkania dla urzędników.

Pszczyna. (Pierwsza Komunia św.). W ubiegła niedzielę przystępowały do Komunii św. polskie dzieci parafii pszczyńskiej. Wszystkich dzieci było 290, mianowicie 138 chłopców i 152 dziewcząt.

Popielów w Rybnickiem. (Mianowanie). Wojewoda śląski zamianował p. Franciszka Gałganka nauczycielem tutejszej szkoły powszechnej. Mianowanie to wchodzi w moc z dniem 1. maja b. r.

Żory w Rybnickiem. (Poświęcenie cmentarza.) Dnia 11. maja b. r. ma się odbyć poświęcenie nowego cmentarza katolickiego. Nowy cmentarz obejmuje 5 mórg ziemi i będzie mógł służyć swemu celowi 2—3 wieków.

Wodzisław w Rybnickiem. (Poświęcenie sztandaru Związku inwalidów wojennych). Koło miejscowe Związku inwalidów wojennych urządza w dniu 17. maja b. r. uroczystość poświęcenia sztandaru. Na uroczystość zaproszono pomiędzy innymi obywatelami generała Horoszkiewicza, przedstawicieli rządu, sejmów warszawskiego i śląskiego i władz administracyjnych.

Radlin w Rybnickiem. (Pożar). Dnia 25. kwietnia o godzinie 10 wieczorem powstał w stodole Józefa Gwoździka pożar, który zniszczył całą stodołę wraz z zapasami paszy i maszynami rolniczemi. Szkoda wynosi około 2000 złotych. Pożar, o ile stwierdzono, prawdopodobnie przypadkowo, t. j. przez rzucenie niedopalonego papierosa.

Lyski w Rybnickiem. (Z fundacyi Polednika.) Dwory w Lyskach i Nowejwsi własność fundacyi Polednika, najął aptekarz Byczek z Rybnika, bardzo tęgi rolnik.

Tarn. Góry. (Rozwiązanie zarządu kościelnego). Wiadomo, że za zgodą Administratury Apostolskiej rozwiązał urząd wojewódzki zarząd kościelny w Tarn. Górach. Równocześnie utworzono komisaryczny zarząd kościelny, do którego należą jako delegaci: ks. proboszcz Lewek, inżynier Pawełczyk i właściciel hotelu Majewski. Niemieckie gazety oburzają się, że do rady komisarycznej wybrano tylko jednego Niemca jako przedstawiciela parafian niemieckiej narodowości.

Radzionków w Tarnogórskiem. (Odnowienie kościoła). Nasz kościół parafialny pod wezwaniem św. Wojciecha zostanie wewnątrz zupełnie odnowiony. Mianowicie zostanie zupełnie odmalowany. Obecnie wznoszą rzemieślnicy rusztowania. Koszta prac malarskich pokryte zostaną z składek dobrowolnych.



Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— **Konstytucya Trzeciego Maja.** Konstytucya znaczy także tyle co postanowienie, przepis prawa. W Polsce zwano konstytucyami prawa uchwalane na sejmach w przeciwstawianiu do praw dawniejszych, wydawanych przez króla w porozumieniu z jego radą, a zwanych statutami.

Inne znaczenie ma wyraz „konstytucya“ w prawie politycznem (państwowem) począwszy od schyłku wieku XVIII. Nazwę tę zaczęto w tym czasie stósować wyłącznie do ustaw, określających ustrój państwa, a więc prawa najwyższej w niem władzy, prawa i obowiązki, czyli zakres działania wszelkich innych władz w państwie, prawa i obowiązki obywateli wobec państwa.

Taką konstytucyą była konstytucya uchwalona przez Wieki Sejm w dniu 3. maja 1791 roku, określająca podstawy ustroju Rzeczypospolitej Polskiej. Konstytucya Trzeciego Maja była najdonioślejszem dziełem Wielkiego Sejmu.

Projekt konstytucyi ułożył król Stanisław August. Ułożył go w cichości i tajemnicy w porozumieniu z przywódcami stronnictwa patryotycznego. W tajnych zebraniach i naradach brali udział: marszałek sejmu Stanisław Malachowski, Ignacy Potocki, Kołłątaj, Linowski, Lanckoroński i kilku innych. Ułożony przez króla a poprawiony przez Kołłątaja plan konstytucyi odczytano i zamieniono go w uchwałę w dniu 3. maja 1791 r. Wśród niezmiernego zapału i uniesienia, król, senat, sejm i tłumy publiczności i ludu złożyli w kościele św. Jana przysięgę na nową konstytucyę.

Konstytucya Trzeciego Maja przyniosła wolność przedewszystkiem biednemu ludowi, zagwarantowała mu opiekę rządu, religię katolicką uczyniła panującą, wszystkim innym wyznaniom zapewniła wolność i opiekę. Nadto Konstytucya Trzeciego Maja nadawała Polsce formę rządu możliwie najlepszą w ówczesnych wielce trudnych warunkach. Wyrażali uznanie dla tej konstytucyi wszyscy umiarkowani mężowie stanu Europy. Według nich była to wspaniała, spokojna reforma, którą mądrość rządu polskiego uskuteczniła.

W bieżącym roku obchodzimy 134-letnią rocznicę wiekopomnej Konstytucyi Trzeciego Maja. Cały naród polski w kraju, za granicami jego, a nawet hen daleko za morzem święci święto narodowe 3. Maja. Święci uroczyściej, jak pokolenie ówczesne, bo o wiele w szczęśliwszem jest położeniu. Doczekawszy się odrodzenia Rzeczypospolitej, chce budować jej wielkość i pomyślność.

W niedzielę przyszłą rozbrzmiewać będą w kościołach naszych pobożne modły i pienia, lud wierny korzyć się będzie przed tronem Najwyższego i prosić będzie o pomyślność dla kraju i narodu. Prosić będzie Boga, aby Polska była szczęśliwą, aby cały naród polski bez różnicy stanu i przynależności partyjnej pracował tylko dla dobra kraju i ojczyzny.

ŚLĄSK OPOLSKI.

✝ **Uprzemysłowienie powiatu bytomskiego.** Landrat powiatu bytomskiego dr. Urbanek rozwinął wobec przedstawicieli pracy górnośląskiej przyszły plan uprzemysłowienia powiatu bytomskiego. Według tego planu otwarcie kopalni „Beuthengrube“ pod Miejską Dąbrową nastąpi za mniejwięcej 2 lata. Nowa ta kopalnia zatrudniać będzie prawdopodobnie 3000 robotników. Na gruntach pod Rozbarkiem powstaną kopalnie kruszców; obecnie już buduje się szyb dobywalny na terytoryum rozbarskiem. Nie jest wykluczonem, że w pobliżu powstaną także huty. Zakłady Schaffgotscha noszą się z zamiarem wybudowania nowych zakładów przemysłowych. W pierwszym rzędzie chodzi tu o budowę zakładu do zwęglania, gdzie będą wytwarzane produkty boczne, mianowicie: dziegiec, smoła i amoniak, w pierwszym jednak rzędzie gaz świetlny. Dalej zamierza zarząd zakładów Schaffgotscha wybudować w Bobrku fabrykę związków azotowych i fabrykę karbidu. Później jeszcze ma powstać fabryka, w której mają być produkowane ałun sodowy i wapno bielące. Rzecz jasna, że wszystkie projektowane przedsiębiorstwa zatrudniać będą wielkie rzesze robotników, dla których znowu tworzyć trzeba całe osady. Takie osady mają powstać pod Stolarzowicami i Rokitnicą, które to miejscowości już w czasie najbliższym mieć będą połączenie tramwajowe. Do Stolarzowic pójdzie linia tramwajowa z Miejskiej Dąbrowy.

Z Bytomskiego.

Bytom. (Polskie nabożeństwa majowe) w tutejszych kościołach odbywają się w następującym porządku: w poniedziałki, środy i piątki w kościele Panny Maryi, we wtorki, czwartki i soboty w kościele Trójcy Przenajświętszej. Początek nabożeństw o godzinie 7¼ wieczorem.

— (Wypłata rent) inwalidzkich i wypadkowych za miesiąc maj odbędzie się dziś (piątek) 1. maja, jak zwykle w tutejszym urzędzie pocztowym.

— (Wystawa psów). Bytomskie towarzystwa psów sportowych urządzają wystawę psów w przyszłą niedzielę 3. maja w starych koszarach przy targowisku. Dotychczas zgłoszono przeszło 200 psów wszelkiego rodzaju. Protektorat nad wystawą objął pierwszy burmistrz bytomski, dr. Knakrick.

Rozbark pod Bytomiem. (Należyte zasądzenie okrutnika). Monter Żyłka stąd odpowiadał przed sądem w Bytomiu za zbrodnię przeciwko obyczajności, której ofiarą padła jego własna 15-letnia córka. Rozprawy odbywały się przy zamkniętych drzwiach. Sąd skazał okrutnika na 3 lata ciężkiego więzienia.

Karb w Bytomskiem. (Odsłonięcie pomnika). W niedzielę 3. maja odbędzie się odsłonięcie i poświęcenie pomnika za poległych. Cała uroczystość, jak można wnioskować z programu, ma charakter wybitnie niemiecki.

Bobrek w Bytomskiem. (Śmierć wskutek zaczadzenia tlenkiem węglowym). Dn, 6. kwietnia znaleziono na hałdzie kop. „Elżbieta“ nieprzytomnego nieznanego mężczyznę. Nieszczęśliwego przewieziono do lecznicy hutniczej, gdzie stwierdzono zaczadzenie tlenkiem węglowym. Nie odzyskawszy przytomności zmarł nieznany dnia 7. kwietnia. Teraz dopiero stwierdzono, że zmarły ma być niejaki Nowak z Rozbarku.

Miechowice w Bytomskiem. (Pod topór). Na początku bieżącego roku sąd przysięgłych w Bytomiu skazał robotników Haukego i Kaczmarka za zastrzelenie jednego z kolegów na karę śmierci. Zasądzeni wnieśli apelacyę przeciw wyrokowi sądowemu, lecz sąd Rzeszy w Lipsku apelacyę odrzucił.

Miechowice w Bytomskiem. (Zmiana posiadłości). Cała miechowicka własność hrabiego von Thiele-Winkler, do której należą lasy miechowickie i park, przeszła w posiadanie spółki akcyjnej „Preussengrube“.

Rokitnica w Bytomskiem. (Budowa lecznicy knapszaftowej). W tych dniach bawiła tu komisya, której zadaniem było rozpatrzyć się za miejscem, na którem ma stanąć lecznica knapszaftowa. Jak słychać, okolica powiatowego przytułku dla inwalidów nadaje się szczególnie na budowisko. Dotychczas nie wiadomo jednak, kiedy budowa zostanie rozpoczęta.

Sprawy towarzystw, zebrania itd.

Baczność rodacy z Bytomia i okolicy!

W niedzielę, dnia 3. maja o godzinie 5 urządza Zw. Pol. w Niem. T. z. i Zjednoczenie Zawodowe Polskie w Bytomiu na sali Lomnic ul. Gliwicka 10. uroczyste zebranie obchodu konstytucyi 3. maja.

Wiec inwalidów i wdów z Wieszowy i okolicy

odbędzie się w niedzielę, dnia 3-go maja b. r. po poł. o godzinie ½4 na sali p. Kiołbasy w Wieszowie. Kierownik Związku p. Musioł z Bytomia będzie miał pouczający wykład o zapomogach socyalnych. Starszy bractwa p. Walczuch z Mikulczyc przybędzie także na ów wiec i będzie mówił o sprawach knapszaftowych Inwalidzi, wdowy i starsi robotnicy z Wieszowy, Orzybowic i okolicznych miejscowości niechaj się na ten wiec licznie stawią, gdyż chodzi o polepszenie ich bytu

Zarząd miejscowej filji.

Król. Huta. (Baczność! Inwalidzi, wdowy i sieroty!) We wtorek, dnia 5. maja o godzinie 3 po południu odbędzie się zebranie w Domu Polskim przy ulicy Wolności, na które zaprasza wszystkich interesowanych Zarząd. Franciszek Nowak, pierwszy przewodniczący, Król. Huta, ulica 3. Maja nr. 71.

Urbanowice-Cielmice. Miejscowa grupa Związku inwalidów wojennych Rz. P. ma swoje miesięczne zebranie w niedzielę, dnia 10. maja br. o godzinie 3 po południu w lokalu p. Brajera w Urbanowicach. Członków uprasza się o jaknajliczniejszy udział.

Zarząd.

Nakładem i czcionkami „Katolika“, spółki wydawniczej z ogr. odpowiedzialnością w Bytomiu. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Godula w Bytomiu.

Uczciwego chłopca za pastuchę
poszukuje
Kucharczyk w Rudzieńcu powiat Gliwicki.

ROWERY
Maszyny do szycia
Instrumenty muzyczne :: Artykuły sportowe
sprzedaje po cenach najtańszych
Wiktor Deutsch
Tarnowskie Góry, ul. Piastowska 4.
Mikulczyce, ul. Schwerina 1.

Jan Sporys
Bytom G.-S.
ulica Tarnogórska 43
w domu mistrza piekarskiego Kuballa
REPERACIE
zegarów
i zegarków
kieszonkowych
wykonuje się jak wiadomo dobrze, prędko i
tanio!

Mairol Spezial-Dünger für Topfpflanzen
entfaltet Blüten- u. Blätterpracht Dose 50 Pfg.
erhältlich in Drogerien, Apotheken, Blumen- u. Samenhandl.

Wszelkie choroby
mogą być w krótkim czasie wyleczone przez magnetyzm i lecznictwo przyrodne
Zółciowe kamienie usuwam w 24 godzinach pod gwarancją.
Eleonora Frąckowiak
Magneopatka.
Król. Huta, Plac Matejki 2,
(dawniej Blücherplatz).



Nie pytaj, nie szukaj . . .
lecz idź prosto do Tacka

Damsk. buciki z spinkami w romaitem wykonaniu np. brunatne prawdz. szewro 10.50 czarno-chromowe . . **6.90**

Brunatne półbuciki damskie, prawdziwe szewro lub bokskalf. Orig.-Goodyear-Welt 17.50, 16.50, 15.50, brunatne szewro . **8.90**

Brunatne buciki z zapinką dla dziewcząt, bardzo lub bucik niski Nr. 27–39. Nr. 31-33 7.90, Nr. 29-30 7.50, Nr. 27-28 . . . . **6.90**

Meskie półtrzewiki brunatne i czarne, modne fasony, mocny boks bydlęcy, Orig.-Goodyear-Welt . . **12.50**

Brunatne trzewiki męskie do sznurow. Ia boks bydlęce, Orig.-Goodyear-Welt . . **16.50**

Obuwie szkolne dla dziewcząt i chłopców z sznurkami lub agrafkami, wielkości 31-33 6.40, Nr. 29-30 5.90, Nr 27-28 . . . . . **5.40**

Powien mędrzec powiada:
Nie chwal dnia przed wieczorem,
Lesz Tacka buciki wszystkich wzorem!

Wyciąć! Zachować!
Niniejsze ogłoszenie jest 4. z rzędu z serji częściowinseratowej, jakie się w Katoliku ukażą. Zbierajcie te ogłoszenia, ponieważ 6. ogłoszenie będzie zawierało premijową zagadkę do wylosowania, w którem każdy może brać udział kto nadeśle 3 wycinki inseratowe z tejże serji. Ktoby się chciał już teraz przed czasem zapoznać warunkami premijowego losowania, niech przyjdzie do jednej z filii Konrada Tacka i zarząda broszurki darmo. 6. ogłoszenie ukaże się w Katoliku 27. maja

Schuhfabrik Tacke & Cie A.G. Burg b.M.
Lowoa

Miejsca sprzedaży Conrad Tack & Cie., G. m. b. H.
Bytom, ul. Dworcowa 36.

Zabrze, ul. Następcy Tronu 135. **Gliwice,** ul. Wilhelmowska 28. **Opole,** Rynek 11. **Racibórz,** ul. Odrzańska 13



Nasze niskie ceny i **wielki wybór**
dawają każdemu kupującemu najlepszą sposobność
taniego zakupu

OBUWIA

w naszym składzie.

Wielkie zapasy **brunatnych i czarnych**
Trzewików męskich jakoteż **półbucików** w cenie od 12.50, 10.50, 7.50 i **6.50**

Buciki damskie **wysokie i niskie, brunatne i czarne** w pięknych i modnych fasonach począwszy od 10.50, 8.50, 7.50 i **6.80**

Kupna okazyjne obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po nadzwyczaj niskich cenach.

Bogato zaopatrzony sortyment sandałów, trzewików do gimnastyki, trzewików cajgowych jakoteż domowych po znanych niskich cenach.

Lakowe trzewiki dla pań i mężczyzn, naiwykwintn. formy. po najniższ. cenach.

Oberschl. Schuh-Vertrieb G. m. b. H.

Bytom G.-Ś., ul. Strzelnicza 6.



Rahma

MARGARINE

buttergleich

Znana i pożądana w całem państwie.
Wyrabiana z najlepszego mleka świeżego.
Bardzo tania.
Najlepszy tłuszcz zupełnie masło zastępujący

Nowo wyszedł: **„Fips“ śmieszek dla miłych małych dzieci.**

Kto raz sprobuje, ten chwali



zawsze świeżo paloną
poleca

Hugo Ertel's Nachf.

właśc: Ludwik Pitas
Hurtowna palarnia kawy
Bytom G.-Śl., ulica Tarnogórska 37.

Persil

jest tani w użyciu przeto nie zastępuj go niczem innym.

Mydła nie

potrzeba wcale gdyż Persil sam pierze wspaniale!

Jan Sporys

Bytom G.-S.
ulica Tarnogórska 43
w domu mistrza piekarskiego Kuballa, — poleca
BUDZIKI
14 dni chodzące.
Regulatory
srebrne zegarki remont
Masywne złote
pierścionki ślubne
jako też wszelk. **towary złote i srebrne** oraz **okulary i binokle** poleca po cenach tak na tańszych

---

Ubrania do Komunji św.

w najlepszych gatunkach po najniższych cenach.
Największa zdolność.
Wszelkie nowości w odzieży męskiej i dla chłopców
znowu nadeszły

Hermann Rosenthal, Bytom

tylko Rynek 24.

✚ Cierpiący na rupturę ✚

mogą się przekonać **bezpłatnie** o dobrodziejstwie naszych bezsprężynowych bandaży. Wyśmienite dla każdego wieku i każdego zawodu. Dajemy gwarancją za doskonałe noszenie. Wysyłka odwrotnie. Osobiście udziela porady na przepuklinę i przyjmu e zamówienia **we czwartek, 7. maja od godz. 9—12 w Gliwicach, Restauracja „Goldene Gans“ — po południu od godziny 2—4 w Zabrzu, Hotel Menge'go.**

Zastępca firmy: **Dr. med. Blaauw & Opel, Breslau 16,** Fürstenstr. 93.
Specjalny instytut ortopedycznych bandaży.

BAD LANGENAU w górach kłodzkich

kąpiele żelaziste i mułowe

działające bardzo skutecznie i uzdrawiająco na choroby:
serca, nerwów, kobiece przypadłości, gośćiec, reumatyzm, bezkrwistość.

Mała taksa kuracyjna. Seson kuracyjny od Maja do Października. - Prospekty wysyła Zarząd kuracyjny - **Umiarkowane ceny.**

Adres: BAD LANGENAU, SCHLESIEN (Glatzer Gebirge.)

CURT MÜLLER – Bytom G. Ś.

Farbiarnia i zakład chemicznego czyszczenia.

Największe przedsiębiorstwo Górnego Śląska
Fabryka: Bytom G. Ś., ul. Piekarska 97.
Najszybsze wykończenia i: Najschludniejsza dostawa

Fabryka dla Województwa Śląskiego:
SZARLEJ, ulica Piekarska Nr. 13.

Ogłoszenia

każdego rodzaju
przyniosą
zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadacie w gazecie która nietylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granicą tegóż obwodu jest mocno rozpowszechniona
A zatem ogłaszanie
w naszej gazecie
przyniesie wam
wiele korzyści!

Powróciłem

Dr. Hahn, lekarz i specjalista chorób dziecięcych
Instytut rentgenowski i do prześwietlania.
Bytom G.-S., ul. Gimnazialna nr. 4a, II. p

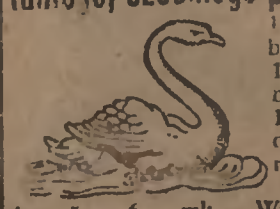
Reinhold Fielbig BYTOM

ul. Tarnogórska 6

Wielki skład **linoleum, sukna woskowanego, sztucznej skóry, materjałów gumowych i tow. celuloidowych**

Powszechnie znane najlepsze źródło zakupna

taniego, czeskiego pierza na pościel



1 funt szarego, dobrego pierza darte go 1.2 mk., 1 funt półbiałe darte 1.50 mk., 1 funt białe, puszyste, darte 2.–, 2.50, 3.– mk., 1 funt Flaumu najwyborniejszego 4.–, 5.–, 6.— mk. Wysyłka wolna od cła za pobraniem pocztowem, przy 10 funtach franko. Wymiana dozwolona. Za towar nieodpowiedni zwracam pieniądze. Dokładne cenniki wysyłam gratis.

S. Benisch, Prag-Weinberge,
Kramerova Nr. 6 721, Böhmen

Porządny obywatel, dobry katolik i polak, górnoślązak, maister szewski w powiecie Kozielskim **weźmie w opiekę ojcowską i wychowanie**

sierotę, chłopca

11—12 letniego, któryby teraz poza nauką szkolną krowę pasł, a potem chciał się za darmo wyuczyć rzemiosła szewskiego.

Zgłoszenia pod **K. O. 5-122** do Katolika w Bytomiu.

MEBLE

kupicie dobrze i tanio
na spłaty (w ratach) u mnie

Dom mebli Ferd. Thiel Nachflg.

Bytom G.-S., ul. Dyngosa 62
Proszę dobrze uważać na firmę.

Fortepiany, harmonje, lutnie, mandoliny, gitary, gramafony

i wszelkie inne instrumenty muzyczne
kupuje się najlepiej i najtaniej u

M. Kowatz'a, Bytom

ulica Dworcowa 13.